

Kometa zabiła mamuty

Autor: Autor

niedziela, 09 grudzień 2007

Zmieniony środa, 19 grudzień 2007

Kometa zabiła mamuty Tadeusz Oszubski, Piątek, 10 Sierpnia 2007

Mamuty są symbolem epoki lodowcowej. Przez kilkadziesiąt tysięcy lat panowały w Europie, na Syberii i w Ameryce Północnej. 10 tys. lat temu nagle zniknęły. Najnowsze odkrycia naukowców wyjaśniają tę zagadkę. Licząca sześć miesięcy mamucica odkryta na Półwyspie Jamalskim

W połowie lipca zespół naukowców z Rosyjskiej Akademii Nauk i kilku ośrodków badawczych na świecie zebrał się w mieście Salechard, by wstępnie zbadać niezwykle znalezisko - młodego mamuta doskonale zakonserwowanego w lodzie.

Mamuta odkrył w maju br. pasterz reniferów. Natrafił na niego w wiecznej zmarzlinie Półwyspu Jamalskiego na północnym zachodzie Syberii. Fakt odkrycia mamuta i lokalizację zwierzęcia utrzymywano w tajemnicy w obawie przed grasującymi na Syberii gangami łowców mamuciej kości. Wydobywają oni nielegalnie szczątki zwierząt i sprzedają prywatnym kolekcjonerom oraz producentom wyrobów z kości słoniowej.

Zachowana w lodzie 6-miesięczna samica mamuta ma 1,3 m wysokości i waży ok. 50 kg. Dzięki wiecznym mrozom panującym w tym regionie w dobrym stanie są nawet delikatne tkanki, takie jak oczy i trąba. Na ciele mamuta zachowała się też część futra. Jest to znajdujący się w najlepszym stanie okaz mamuta, jaki kiedykolwiek udało się odkryć. Mała mamucica przypuszczalnie zginęła pod koniec ostatniej epoki lodowcowej, ok. 10 tys. lat temu.

- Ustalono, że mamut nie ma defektów, poza nieco naderwanym ogonem - oświadczył w wypowiedzi dla mediów członek delegacji, prof. A. Tichonow z Rosyjskiej Akademii Nauk. - Pod względem stanu zachowania jest to jedno z najcenniejszych odkryć.

- Znalezienie jakiegokolwiek młodego mamuta, w jakimkolwiek stanie, jest rzadkością - uzupełnił dr Larry Agenbroad, dyrektor centrum badawczego Mammoth Site of Hot Springs w Dakocie Południowej. - Znane są tylko 3 podobne osobniki.

Zaplanowano, że zamrożone zwierzę zostanie przetransportowane do Japonii, gdzie zostaną przeprowadzone szczegółowe badania, m.in., organy wewnętrzne zostaną przeskanowane za pomocą tomografii komputerowej. Jest też spora szansa na udane szczegółowe analizy mamuciego DNA, które dobrze się zachowało w komórkach nietkniętych rozkładem.

Dlaczego mały mamut zginął? Co doprowadziło do zagłady całego gatunku? W maju br. zespół amerykańskich naukowców, kierowany przez dr Allena Westa, geofizyka z Arizony, przedstawił udokumentowaną hipotezę na temat przyczyny nagłej zmiany klimatycznej i wyginięcia mamutów oraz większości megafauny epoki lodowcowej.

Według ustaleń badaczy pracujących pod auspicjami Amerykańskiego Stowarzyszenia Geofizyków, 12 tys. 900 lat temu z Ziemią zderzyła się kometa lub jej fragment. Był to obiekt o średnicy 2-3 km, który wchodząc w atmosferę naszej planety rozerwał się na wiele części tworząc grad meteorów. Deszcz meteorytowy, o mocy tysięcy bomb jądrowych, spadł na północną półkulę, wywołując gigantyczną falę uderzeniową oraz trzęsienia ziemi.

Amerykańscy badacze twierdzą, że rozpędzona ściana płonącego powietrza spopieliła ogromne obszary lasów i stepów. Część wielkich zwierząt tamtej epoki, takich jak mamuty, zginęła na miejscu, reszta wymarła z głodu w ciągu następnych lat. Ucierpiały też ludzkie populacje wędrownych łowców i zbieraczy, zasiedlające w tym czasie Amerykę Północną i Syberię.

Dowodem są diamenty

Po kataklizmie nastąpiły globalne zmiany klimatyczne, prowadzące w ciągu ponad tysiąca lat do topnienia lodowców i podniesienia się poziomu wód oceanu światowego. W wyniku tej katastrofy doszło do następującego w powolnym tempie globalnego potopu i zagłady wielu rozwijających się w tej epoce

centrów cywilizacyjnych. Dowodem takiego przebiegu zdarzeń, według amerykańskich geofizyków, mają być odkryte przez nich skupiska mikroskopijnych diamentów. Na 26 takich skupisk natrafiono w Europie, Kanadzie i USA. Badacze twierdzą, że gdy bogate w węgiel części komety uderzyły w Ziemię, pod wpływem gigantycznego ciśnienia i temperatury węgiel ten przekształcił się w diamentowy pył.

- To ważne odkrycie - stwierdził członek zespołu badawczego, dr James Kennett z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Santa Barbara. - Wyjaśnia ono przyczyny wyginięcia mamutów na wielkich obszarach Europy i Ameryki oraz gwałtowne zmiany klimatyczne tamtych czasów.
<http://www.nowosci.com.pl/look/nawosci/article.tpl?IdLanguage=17&IdPublication=6&NrIssue=575&NrSection=80&NrArticle=74261&IdTag=823>